

Skoczów- 20. stopień zasilania

Data publikacji: 25.04.2012 17:05

Egipskie ciemności panują wieczorami w Skoczowie. Od kilku tygodni uliczne oświetlenie nie włącza się wraz z nadejściem zmroku. Sytuacja taka jest zarówno w centrum miasta jak i w innych dzielnicach. Co się dzieje? Pytają zdenerwowani mieszkańcy.

Po remoncie, ulica Mickiewicza była najjaśniejszą ulicą w mieście - teraz tonie w ciemnościach. Podobnie wygląda sytuacja na innych uliczkach. Lampy świecą się na rynku, ale też nie wszystkie. Chodniki oświetlają tylko nieliczne reklamy przy sklepach. A co bardziej irytujące, światła zamiast zapalać się gdy nadchodzi zmrok, oświetlają się dobrą godzinę po jego nastaniu. Dlaczego wieczorami, kiedy wiele osób chodzi, nie świecą się lampy?

Zadaliśmy to pytanie burmistrz Skoczowa Janinie Żagan. Co się stało? ***To wina nowych wyłączników, które za późno się zapalają*** - tłumaczy Żagan.

[POSŁUCHAJ](#)

Oświetlenie uliczne w Skoczowie ostatecznie rozbłyska, ale dopiero tuż przed godziną 21. To denerwuje wielu mieszkańców, którzy o tej porze chodzą po mieście. ***Czy nie można zastosować wyłączników zmierzchowych?*** pytają. ***Tam gdzie jest to możliwe to stosujemy, ale instalację mamy bardzo pomieszaną i nie wszędzie da się to radę zrobić. Kiedy zmodernizujemy system oświetlenia, wówczas będzie to wszystko funkcjonowało jak trzeba*** - zapewnia Żagan.

Cóż, mieszkańcom Skoczowa nie pozostaje nic innego, jak czekać na wydłużający się dzień i późniejszy zachód słońca. No, chyba że komuś odpowiedzialnemu za miejskie oświetlenie zechce się jeszcze raz przeczytać instrukcję obsługi, weźmie śrubokręt w rękę i wyreguluje. Trzeba tylko chcieć.

Jan Bacza